VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Etyki Poselskiej**
(nr 3)
z dnia 15 grudnia 2011 r.

Komisja Etyki Poselskiej (nr 3)

15 grudnia 2011 r.

Komisja Etyki Poselskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Elżbiety Witek (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– sprawy bieżące;

– wniosek w sprawie wypowiedzi posła Armanda Ryfińskiego z trybuny sejmowej w dniu 14 grudnia br.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bożena Bryła-Rodek** i **Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Informuję, że pan poseł Ryfiński przyszedł i podpisał się na liście, jako członek Komisji Etyki Poselskiej, ale wyszedł. Czekamy na pozostałe osoby ze składu Komisji, aby sprawę rozpatrywać. Pan poseł został poinformowany, co ma być przedmiotem dzisiejszego posiedzenia. Powiedział, że wróci za chwilę, więc poczekamy i dopiero jak pan poseł wróci, rozpoczniemy posiedzenie.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Witam państwa serdecznie. Wznawiam posiedzenie Komisji. Nie ma jeszcze pana posła Ryfińskiego, ale mamy kworum i rozpoczynamy, ponieważ na podstawie art. 145 ust. 4 regulaminu Sejmu chciałabym wnieść o rozpatrzenie sprawy z inicjatywy Komisji, tzn. chodzi o wczorajsze wystąpienie pana posła Ryfińskiego, który jest członkiem Komisji Etyki Poselskiej, na posiedzeniu Sejmu. W wypowiedzi pana posła były słowa, które dotykały członków Prawa i Sprawiedliwości, które, moim zdaniem, naruszyły dobre imię Sejmu. Mamy stenogram, który za chwilę przekażę, abyśmy mieli to przed oczami. W związku z tym, że członek Komisji Etyki Poselskiej powinien być wyjątkowo powściągliwy w wyrażaniu jakichkolwiek opinii i powinien stać na straży przestrzegania zasad etyki poselskiej, uważam, że pan poseł Ryfiński, jako członek tej Komisji, powinien mieć tego pełną świadomość. Zachował się wczoraj w sposób, który godzi w dobre imię Sejmu, moim zdaniem. Stąd mój wniosek, abyśmy tą sprawą na dzisiejszym posiedzeniu się zajęli. Poddam ten wniosek pod głosowanie. Chodzi o włączenie do porządku dzisiejszego posiedzenia rozpatrzenia wczorajszej wypowiedzi pana posła Ryfińskiego na posiedzeniu Sejmu.

Kto z państwa jest „za”? Wszyscy są „za”. Dziękuję bardzo.

Jeszcze poczekamy do 9.45. Pan poseł Ryfiński powiedział, że idzie tylko po materiały i wróci, bo chcielibyśmy wysłuchać pana posła Ryfińskiego, mimo że możemy rozpatrywać wniosek także bez jego obecności. Jeżeli nie wróci, będziemy rozpatrywać sprawę pod nieobecność pana posła Ryfińskiego.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Wznawiam posiedzenie Komisji. Ponieważ pan poseł Ryfiński nie przyszedł, a czekaliśmy ponad 10 minut, w związku z tym, zgodnie z regulaminem, możemy rozpatrywać sprawę pod nieobecność pana posła. Być może, w tym czasie pan poseł dotrze.

Państwo macie przed sobą stenogram z wczorajszego posiedzenia Sejmu. Mam przed sobą wypowiedź pana posła Ryfińskiego. Chciałam zwrócić uwagę na kilka zdań wypowiedzianych przez pana posła, choć generalnie uważam, że cała wypowiedź była skandaliczna. Ale wypowiadanie z trybuny sejmowej słów o tym, że marsz zorganizowany 13 grudnia, marsz pokojowy, spokojny – nie było żadnych ekscesów, nic się nie działo, to

jest prawo obywateli do zrzeszania się – zdaniem pana posła, zorganizowany był „przez skrajnie prawicowe ugrupowania” i miał „służyć ośmieszaniu Polski na arenie międzynarodowej”. Pan poseł wypowiedział się w ten sposób, że „należy zastanowić się nad tym i wyjaśnić, czy te działania nie są inspirowane przez rosyjskie służby specjalne”. Tu już jest skandaliczna wypowiedź. I wreszcie ta, że działania Prawa i Sprawiedliwości to „szkodliwe działania antypolskie”, że prezentujemy „antypatriotyzm”, że to co robi Prawo i Sprawiedliwość, to jest „skandal”, to „tumanienie ludzi”. „A więc bardzo ważną sprawą jest to” – jak mówi pan poseł – „żeby uruchomić kontrwywiad i sprawdzić, czy posłowie Prawa i Sprawiedliwości to nie są po prostu zdrajcy”. To były najmocniejsze słowa dotykające całą tę formację, zasługujące, w mojej ocenie, na ukaranie dlatego, że pan poseł Ryfiński, zgłaszając swój akces do Komisji Etyki Poselskiej, jak sądzę, zapoznał się z Zasadami etyki poselskiej oraz wymaganiami, jakie są stawiane posłom, którzy w Komisji Etyki Poselskiej będą pracowali.

Zresztą po tym wystąpieniu w Sejmie pan poseł wraz z kolegami z klubu zorganizował konferencję prasową, na której dokładnie to samo powtórzył, domagając się wyjaśnienia przez odpowiednie organa i służby, kto inspiruje Prawo i Sprawiedliwość, sugerując, że jest to sprawa służb rosyjskich. To jest nie do pomyślenia, żeby poseł polskiego Sejmu z mównicy sejmowej wypowiadał takie opinie, zupełnie bezpodstawne.

W związku z tym, że pana posła nie ma, czy ktoś z państwa, członków Komisji, chciałby w tej sprawie zabrać głos? Pan poseł Stefaniuk, bardzo proszę.

Poseł Franciszek Stefaniuk (PSL):

Problemem jest, że nie ma pana posła, bo chciałem zadać pytanie, jakie spostrzeżenia z tego marszu spowodowały, że była taka reakcja posła? Co tam się takiego działo, co miałoby mieć charakter ośmieszania Polski?

Nie byłem obserwatorem marszu, nie wiem, czy były tam jakieś ekscesy, czy ktoś mógłby to wyjaśnić, jeśli nie ma pana posła? Jaki miał charakter przebieg marszu?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Marsz był zorganizowany 13 grudnia, w trzydziestą rocznicę stanu wojennego, połączony z protestem przeciwko wypowiedziom pana ministra Sikorskiego w Berlinie. To jest głośna sprawa, będzie zresztą wniosek o wotum nieufności. Tego to dotyczyło, ale marsz był spokojny, nie interweniowała nigdzie policja, nie było żadnych zamieszek, zresztą można to było obserwować w telewizji. W przeciwieństwie do marszu 11 listopada i tego, co się działo w Warszawie, to było bardzo spokojne, była to manifestacja prowadzona zgodnie z prawem, było na to pozwolenie i nic się nie działo, co by mogło takie słowa usprawiedliwić.

Poseł Franciszek Stefaniuk (PSL):

Czy były jakieś zakłócenia?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Nie.

Pan poseł Jaki, bardzo proszę.

Poseł Patryk Jaki (SP):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo! W moim przekonaniu, należy być bardzo ostrożnym, jeżeli chodzi o karanie za słowa ze względu na to, że reprezentujemy bardzo różne środowiska i siłą rzeczy będziemy mieć różne opinie na temat różnych spraw. Natomiast tutaj, w przypadku pana posła Ryfińskiego, mamy inny problem, tzn. posądza on kogoś o przestępstwo, a nie przedstawia na to żadnych dowodów. Inspirowanie przez rosyjskie służby bądź dążenie do totalitarnego ustroju lub nazywanie kogoś zdrajcą – pan poseł ma prawo takie tezy formułować, tylko niech przedstawi na to jakieś dowody, a takich dowodów nie przedstawił.

W związku z powyższym uważam, że wniosek pani przewodniczącej jest uzasadniony i należy go poprzeć, bo pan poseł nie był też uprzejmy przyjść i wytłumaczyć tych swoich tez. Jak mówię, dla mnie pan poseł ma prawo oceniać marsz tak jak chce, ale nie ma prawa posądzać kogokolwiek o przestępstwa.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Dziękuję. Zanim postawię wniosek, chciałabym zwrócić uwagę na jedną kwestię, także w stosunku do pana posła, który jest nowym członkiem Komisji Etyki Poselskiej. Oczywiście, każdy z nas jest politykiem, każdy jest parlamentarzystą i ma prawo wypowiadać swoje poglądy. Różnimy się i tak zawsze jest. My tutaj nie karzemy nikogo za poglądy, natomiast zwracamy uwagę na to, że wszystko, nawet przeciwne stanowisko, można sformułować w zdecydowanych, ostrych słowach, ale takich, które mieszczą się w granicach języka parlamentarnego. Chodzi o ocenianie sytuacji, a nie o ocenę ludzi. Dlatego członkowie Komisji Etyki Poselskiej bardzo rzadko bywają w mediach, bardzo rzadko się wypowiadają – właśnie dlatego, żeby starać się zachować naprawdę w miarę duży obiektywizm wobec naszych kolegów, którzy później tutaj przychodząc, oczekują od nas jakiś sugestii czy wyjaśnienia, dlaczego to zachowanie było niewłaściwe. Komisja daje wykładnię wielu zachowań posłów i dlatego lepiej jest powiedzieć za mało niż jedno zdanie za dużo. Mówię tu o członkach Komisji Etyki Poselskiej, bo to jest wyjątkowa komisja.

Jesteśmy wszyscy kolegami, mamy równy status, jesteśmy takimi samymi parlamentarzystami, mamy prawo wypowiadać swoje sądy, ale wszystko musi się mieścić w granicach prawa. Nie można bezpodstawnie, jak pan poseł zauważył, rzucać oskarżeń tylko dlatego, że się jest przeciwnikiem jakiejś formacji, a jeśli są jakieś oskarżenia, to, rzeczywiście, powinny być poparte dowodami. Natomiast tutaj nie ma na to żadnych dowodów.

Proszę państwa, stawiam wniosek – ponieważ pan poseł Ryfiński jest członkiem Komisji Etyki Poselskiej i powinny go obowiązywać szczególne standardy – o udzielenie panu posłowi nagany.

Jeszcze pan poseł Stefaniuk.

Poseł Franciszek Stefaniuk (PSL):

Chciałem złożyć wniosek. Myślę, że pan poseł Ryfiński jest początkującym członkiem Komisji Etyki Poselskiej, jest posłem po raz pierwszy i dlatego myślę, że w tym przypadku powinno to być zwrócenie uwagi, ponieważ nie pofatygował się dzisiaj, aby skorzystać z możliwości wyjaśnienia sprawy czy obrony, ale ja bym wnosił o zwrócenie uwagi.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Czy są inne propozycje? Jeśli nie ma, w takim razie mamy dwa wnioski – wniosek o naganę i wniosek o zwrócenie uwagi. Uzasadnię swój wniosek. Moim zdaniem, pan poseł złamał trzy zasady – zasadę rzetelności, zasadę odpowiedzialności, ponieważ obiecał, że przyjdzie, ale nie przyszedł, miał prawo złożenia wyjaśnień, ale tego nie zrobił, nie było go też wczoraj na posiedzeniu Komisji. I trzecia zasada – dbałości o dobre imię Sejmu, którą pan poseł złamał. W związku z tym podtrzymuję ten wniosek i proszę o przegłosowanie najpierw wniosku dalej idącego, czyli nagany. Jeśli ten wniosek nie przejdzie, będziemy głosować wniosek pana posła Stefaniuka.

Poseł Patryk Jaki (SP):

Jeśli można: uważam, że te wszystkie kwestie, które poruszyła pani przewodnicząca, mają charakter subiektywny. To, czy ktoś obraża dobre imię Wysokiej Izby, czy w jaki sposób się zachowuje, gdy się nie stawił, to nie jest podstawa do udzielenia najwyższej kary, jaka przysługuje Komisji Etyki Poselskiej. Natomiast ja będę głosował za naganą i powiem, dlaczego: ponieważ nie można mówić, że ktoś jest inspirowany przez rosyjskie służby specjalne, nie udowadniając tego w żaden sposób i nawet nie próbując przedstawić tego. To jest jednak zdanie bardzo mocne, nad którym trudno przejść do porządku dziennego. Nie można się na to zgadzać, bo za chwilę może pojawić się taka sytuacja, może pojawić się pytanie retoryczne, np.: panie marszałku, a dlaczego pan gwałci dzieci? Co z tego typu pytaniami? Nie możemy się na to godzić i dlatego będę głosował za naganą. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie pośle, tylko zwrócę panu uwagę, że to nie są tak bardzo ogólnikowe uzasadnienia, dlatego że w art. 6 Zasad etyki poselskiej dotyczącym zasady, o której mówiłam,

zapisano: „Poseł powinien unikać zachowań, które mogą godzić w dobre imię Sejmu. Powinien szanować godność innych osób.” Tu została naruszona godność wszystkich, włącznie z moją godnością, bo też jestem członkiem tego ugrupowania, które pan poseł Ryfiński uważa za zdrajców. To nie jest ogólnikowe, to jest wprost złamana zasada etyki poselskiej. Natomiast zasada odpowiedzialności mówi o tym, że poseł powinien poddać się procedurom wyjaśniającym. Prosiliśmy pana posła, żeby przyszedł, obiecał, że przyjdzie. Minęło ponad 20 minut, a pana posła nie ma, więc ta zasada też została złamana, choć mogliśmy to zrobić bez obecności pana posła.

I jeszcze zasada rzetelności, to jest to, o czym pan powiedział przed chwilą – że poseł powinien merytorycznie odnosić się do istoty sprawy, którą porusza, natomiast rzucanie kalumnii, że ktoś jest zdrajcą albo współpracuje z obcym wywiadem, w żaden sposób nie mieści się, nie jest związane z merytorycznym uzasadnieniem tej wypowiedzi. Dlatego podtrzymuję wniosek. Dziękuję w takim razie i proponuję poddać pod głosowanie wniosek dalej idący, czyli wniosek o udzielenie nagany.

Kto z państwa jest za udzieleniem nagany panu posłowi Ryfińskiemu, proszę o podniesienie ręki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

2 głosy „za”, jeden głos wstrzymujący. Tym samym pan poseł Ryfiński otrzymał karę nagany. W uzasadnieniu podamy, że złamał trzy zasady, o których powiedziałam przed chwilą. Pan poseł oczywiście od tej nagany może się odwołać do Prezydium Sejmu i dopiero jak sprawa zostanie rozpatrzona, można będzie to upublicznić, czyli zawiesić na stronach sejmowych.

Na tym dzisiejsze posiedzenie zakończylibyśmy, chyba że są jeszcze jakieś kwestie związane ze sprawami bieżącymi. Nie słyszę. Proszę, abyśmy na następnym posiedzeniu Sejmu mogli wstępnie omówić te wnioski, które wpłynęły do Komisji.

Dziękuję bardzo. Kończę posiedzenie Komisji.